

O potrzebie definicji nadużycia prawa procesowego na gruncie art. 4¹ KPC

Piotr Rylski

1. Wprowadzenie

Ustawą z 4.7.2019 r. wprowadzono definicję nadużycia prawa procesowego, a także, jak przyznano w uzasadnieniu projektu ustawy, skonkretyzowano najczęstsze przypadki tego nadużycia, ustanawiając w sytuacji jego stwierdzenia zróżnicowane sankcje. Była to jedna z istotniejszych nowości uchwalonej nowelizacji¹. Największe wątpliwości w dotychczasowych wypowiedziach doktryny budzą właśnie poszczególne przypadki uznane za nadużycie prawa procesowego, a także sankcje za nadużycie określone w art. 226² § 2 KPC i w przepisach szczególnych³. Mniejsze zainteresowanie i kontrowersje wzbudza zaś definicja nadużycia prawa procesowego zawarta w nowej jednostce redakcyjnej art. 4¹ KPC oraz sama zasadność stworzenia tej definicji³. W związku z bogatą literaturą powstałą na temat nadużycia prawa procesowego cywilnego w ostatnim czasie celem niniejszego opracowania jest jedynie analiza treści wprowadzonej regulacji o charakterze definicyjnym i ocena potrzeby takiej zmiany. Wskazane zostaną także konsekwencje, do jakich może

¹ Por. *P. Rylski*, O nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego ustawą z 4.07.2019 r. w ogólności, *Pal.* 2019, Nr 11–12, s. 15 i n.

² Por. m.in. *A. Jakubecki*, Sankcje za nadużycie uprawnień procesowych w Kodeksie postępowania cywilnego, *Pal.* 2019, Nr 11–12, s. 181 i n.; *E. Gapska*, Przeciwdziałanie nadużyciom prawa procesowego w znowelizowanym Kodeksie postępowania cywilnego. Cz. II – Powództwo oczywiście bezzasadne, *MoP* 2019, Nr 16, s. 865 i n.; *eadem*, Przeciwdziałanie nadużyciom prawa procesowego w znowelizowanym Kodeksie postępowania cywilnego. Cz. III – szczegółowe przejawy nadużycia prawa procesowego, *MoP* 2019, Nr 17, s. 918 i n.

³ Por. *E. Gapska*, Przeciwdziałanie nadużyciom prawa procesowego w znowelizowanym Kodeksie postępowania cywilnego. Cz. I – Klauzula generalna, *MoP* 2019, Nr 15, s. 813 i n.; *K. Weitz*, Nadużycie „prawa” procesowego cywilnego, *PPC* 2020, Nr 1, s. 7 i n.

przewodząc stworzenie pierwszej znanej mi definicji nadużycia prawa procesowego w ramach Kodeksu postępowania cywilnego.

2. Poglądy doktryny i orzecznictwa na definicję nadużycia prawa procesowego

W dotychczasowym stanie prawnym pojęcie nadużycia prawa procesowego lub nadużycia uprawnienia procesowego było obecne w doktrynie i orzecznictwie. Pojęcie nadużycia prawa procesowego nie zostało zaś dotąd skodyfikowane w KPC mimo tego, że pierwotne projekty z 1955 i 1960 r. to przewidywały⁴. Jak wskazywano w doktrynie, zagadnienie nadużycia prawa procesowego jest bardzo złożone i zdefiniowanie go z uwzględnieniem wszystkich jego elementów jest bardzo trudne⁵. Wskazywano jednak, że można by taką ogólną normę wprowadzić, choć tylko wtedy, gdyby dawała ona sądowi możliwość usuwania ujemnych skutków nadużyć prawa procesowego⁶. Ostatecznie norma taka nie została wprowadzona do Kodeksu.

W stanie prawnym sprzed 3.5.2012 r. pojęcie nadużycia prawa (uprawnienia)⁷ procesowego występowało raczej jako określenie doktrynalne, rzadziej zaś odwoływano się do niego w orzecznictwie⁸. Zmiana nastąpiła po wprowadzeniu nowego brzmienia art. 3 KPC, zgodnie z którym strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Regulację taką w doktrynie i orzecznictwie uznano za potwierdzenie obowiązującego zakazu nadużycia prawa procesowego⁹, choć zarzucano brak konkretnej

⁴ Por. J. Gudowski, Nadużycie prawa procesowego cywilnego w postępowaniu rozpoznawczym (*in ampliore contextu*), [w:] P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler (red.), Nadużycie prawa procesowego cywilnego, Warszawa 2019, s. 29.

⁵ K. Piasecki, Nadużycie praw procesowych przez strony, Pal. 1960, Nr 11, s. 27.

⁶ *Ibidem*, s. 28.

⁷ W doktrynie posługiwano się wymiennie oboma pojęciami.

⁸ Por. jednak post. SN z 4.9.2009 r., III CZ 36/09, OSNC-ZD 2010, Nr 2, poz. 60. Przeglądu stanowisk doktryny w tym zakresie dokonuje M.G. Plebanek, Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2012, s. 71–77 i cytowana tam literatura.

⁹ K. Weitz, System koncentracji materiału procesowego według projektu zmian Kodeksu postępowania cywilnego, [w:] K. Markiewicz (red.), Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej, Warszawa 2011, s. 17–18.

sankcji za nadużycie¹⁰. W stanie prawnym obowiązującym do 6.11.2019 r. nie było wielu przepisów szczególnych sankcjonujących nadużycie prawa procesowego. Wyjątkowo za takie można było uznać art. 53¹ KPC w ówczesnym brzmieniu (ponowny wniosek o wyłączenie sędziego)¹¹, art. 103 KPC (koszty postępowania), art. 155 § 2 KPC (nadużycie udzielonego głosu na posiedzeniu), art. 255 KPC (grzywna przy lekkomyślnym zarzucie fałszu). Mimo wprowadzenia w art. 3 KPC klauzuli dobrych obyczajów w nauce pojawiły się głosy, że konieczne jest odrębne uregulowanie zakazu nadużywania prawa procesowego cywilnego w sposób ogólny, mimo że analiza tych wypowiedzi wskazuje, iż krytyka ta była kierowana bardziej pod adresem braku realnych sankcji za nadużycie niż samej wadliwości art. 3 KPC¹².

W orzecznictwie, które istotnie rozwinęło znaczenie art. 3 KPC dla pojęcia nadużycia prawa procesowego¹³, zwrócono uwagę, że podejmowanie przez stronę czynności procesowych niezgodnie z ich celem i funkcją stanowi działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami¹⁴. Uznano zatem, że wielokrotne składanie przez stronę wniosków o wyłączenie sędziego, opartych na tych samych ogólnikowych zarzutach, niedających się zweryfikować i w sposób oczywisty godzących w powagę sądu, jest nadużyciem praw procesowych¹⁵. W orzecznictwie przyjęto także, że nieobecność strony wywołana długotrwałą chorobą nie uzasadnia odroczenia rozprawy, jeżeli w okolicznościach sprawy wnioski o odroczenie rozprawy stanowi nadużycie praw procesowych¹⁶. Wskazano jednak, że sama sprzeczność czynności z jej celem nie wystarczy dla uznania, że mamy do czynienia z nadużyciem prawa procesowego, a ponadto musi do tego dojść na podstawie wszechstronnej oceny. Według SN korzystanie przez stronę z uprawnień procesowych nie może powodować ograniczenia uprawnień procesowych strony przeciwnej. Przyjęcie przez sąd, że skorzystanie przez stronę

¹⁰ R. Obrębski, Nadużycie uprawnień procesowych w zakresie środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym, [w:] P. Grzegorzczuk, M. Walasik, F. Zedler, Nadużycie prawa, s. 118–121; M.G. Plebanek, Nadużycie, s. 64; A. Łazarska, Rzetelny proces cywilny, Warszawa 2012, s. 547.

¹¹ Do 6.11.2019 r. zgodnie z art. 53¹ KPC ponowny wniosek o wyłączenie sędziego oparty na tych samych okolicznościach podlegał odrzuceniu bez składania wyjaśnień przez sędziego, którego dotyczył.

¹² Por. M. G. Plebanek, Nadużycie, s. 537.

¹³ Por. K. Weitz, Nadużycie, s. 13–14.

¹⁴ Wyrok SN z 24.6.2015 r., II CSK 487/14, Legalis; post. SN z 22.5.2018 r., III CZ 16/18, Legalis; post. SN z 3.9.2018 r., III CSK 165/18, OSNC-ZD 2019, Nr 4, poz. 51; post. SN z 13.9.2018 r., II CSK 37/18, Legalis.

¹⁵ Postanowienie SN z 16.6.2016 r., V CSK 649/15, Legalis.

¹⁶ Uchwała SN z 11.12.2013 r., III CZP 78/13, Legalis.

z uprawnienia procesowego stanowi nadużycie praw procesowych, może nastąpić tylko na podstawie dogłębnej oceny okoliczności sprawy, w pełni uzasadniającej ustalenie, że działanie strony jest podyktowane nierzetelnym celem, a w szczególności zamiarem utrudnienia lub przedłużenia postępowania, czego można dokonać przez porównanie celu uprawnienia procesowego ze znaczeniem wykorzystania go w konkretny sposób. Odmowa skorzystania przez stronę z uprawnienia procesowego, jako wyjątek od zasady realizowania go, wymaga wystąpienia w sprawie szczególnych okoliczności¹⁷. Sąd Najwyższy wskazał też, że jakkolwiek obowiązek dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami nie został powiązany z żadną ogólną sankcją, to jednak trzeba uznać, że czynności rażąco niezgodne z tymi obyczajami są nadużyciem praw (uprawnień) procesowych i nie wywołują (nie mogą wywoływać) oczekiwanych przez ich autora skutków procesowych¹⁸. Według SN w braku wyraźnego unormowania sankcji procesowej dla takiej czynności niezbędne jest jej poszukiwanie w przepisach kodeksowych, stosowanych choćby w drodze analogii, po to, aby doprowadzić do unicestwienia skutków procesowych tej czynności¹⁹.

Analiza powyżej przytoczonego orzecznictwa SN prowadzi do następujących wniosków dotyczących istoty nadużycia prawa procesowego:

- art. 3 KPC obejmuje także zakaz nadużywania uprawnień procesowych przez strony dokonujące czynności procesowych;
- nadużycie praw procesowych to podejmowanie czynności niezgodnie z jej celem, jeśli skutkiem jest naruszenie praw drugiej strony lub efektywności postępowania;
- ocena tego, czy doszło do nadużycia musi być oparta na wszechstronnej ocenie wszystkich okoliczności sprawy i być uzasadniona szczególnym przypadkiem;
- skutkiem stwierdzenia nadużycia prawa procesowego jest możliwość uznania czynności za bezskuteczną.

Warto wskazać, że powyższe konkluzje i wnioski zostały przez orzecznictwo wyprowadzone na tle całokształtu regulacji prawa procesowego i ogólnego obowiązku działania w zgodzie z dobrymi obyczajami, przy braku ustawowej definicji nadużycia prawa procesowego w KPC. W tej sytuacji powstaje pyta-

¹⁷ Wyrok SN z 25.3.2015 r., II CSK 443/14, Legalis.

¹⁸ Postanowienie SN z 21.7.2015 r., III UZ 3/15, Legalis.

¹⁹ Wyrok SN z 27.7.2018 r., V CSK 384/17, Legalis z krytyczną glosą F. Zedlera, OSP 2019, Nr 6, poz. 56.

nie, na ile ustawodawca, przygotowując ZmKPC19, uwzględnił stan orzecznictwa i doktryny oraz na ile dotychczasowe orzecznictwo może zachować swoją aktualność.

3. Uzasadnienie wprowadzenia art. 4¹ KPC

Jak wynika z uzasadnienia ZmKPC19 przyczyną wprowadzenia definicji nadużycia prawa procesowego była potrzeba znalezienia wspólnego mianownika dla wszystkich wprowadzonych tą ustawą przypadków nadużycia prawa procesowego „by było wiadomo, jaki konkretnie czynnik powoduje poddanie danego zachowania sankcji”²⁰. Według projektodawcy znamie nadużycia należy określić w sposób syntetyczny, a jednocześnie możliwie najściślejszy. Wskazano przy tym, że kluczowe będzie tu odwołanie się do abstrakcyjnego celu danej instytucji prawa procesowego. Wedle uzasadnienia ocena, że dana czynność strony stanowi nadużycie uprawnienia procesowego, powinna więc opierać się na ustaleniu celu, który strona chce osiągnąć, podejmując daną czynność i na ocenie, czy cel ten jest usprawiedliwiony w świetle procesowego przeznaczenia danej instytucji, czyli – innymi słowy – czy cel działania strony *in concreto* jest zgodny z celem danej instytucji procesowej *in abstracto*²¹.

Z powołanego celu ustawodawcy wynika, że chciał on objąć definicją z art. 4¹ KPC wszystkie postacie nadużycia prawa procesowego, niezależnie od tego, czy w przepisach szczegółowych pewne zachowanie wyraźnie uważa się za nadużycie czy nie. Jak podniesiono jednak w doktrynie zabieg ten się nie powiódł, gdyż ustawodawca nie objął definicją wszystkich możliwych zachowań stron o charakterze fraudulentnym, zapominając np. o wyzyskaniu przez stronę sytuacji procesowej, którą ona sama w sposób nierzetelny stworzyła²². Mimo tego w doktrynie pozytywnie odniesiono się do wprowadzenia w tytule wstępnym KPC definicji nadużycia prawa procesowego jako konstrukcji potrzebnej i wymagającej doprecyzowania²³.

W takim przypadku nie można jednak pomijać obowiązującego brzmienia art. 3 KPC, zgodnie z którym strony i uczestnicy postępowania obowiązani

²⁰ Uzasadnienie ZmKPC19, s. 32.

²¹ *Ibidem*, s. 33.

²² K. Weitz, Nadużycie, s. 12. Sytuacje taką powołuje też m.in. M. Allerhand, Podstęp w procesie, Lwów 1907, s. 314 i n.

²³ E. Gapska, Przeciwdziałanie, cz. I, s. 915.

są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Jak wskazano, w doktrynie i w orzecznictwie, nie budziło wątpliwości, że przywołany przepis stanowi przejaw zwalczania przez ustawodawcę nadużycia prawa procesowego, nawet jeśli istniały rozbieżności co do potrzeby regulacji tej kwestii w art. 3 KPC. W uzasadnieniu ZmKPC19 wskazano jedynie, powołując się na pogląd jednego z przedstawicieli doktryny²⁴, że nie należy łączyć klauzuli nadużycia uprawnienia procesowego z klauzulą sprzeczności z dobrymi obyczajami (art. 3 KPC), gdyż mimo podobieństwa podstawa wyróżnienia czynności podlegających działaniu jednej i drugiej klauzuli jest inna. Są one niezależne od siebie²⁵. Jak widać ustawodawca w żadnym stopniu nie odwołał się do najnowszego orzecznictwa SN i tych wypowiedzi doktryny, które ewidentnie dopuszczają możliwość wprowadzenia zakazu nadużywania uprawnień procesowych z obowiązku stron i uczestników do działania zgodnie z dobrymi obyczajami. Inna sprawa, że w żaden sposób nie wyjaśniono także, na czym ma polegać rzekoma inna podstawa wyróżnienia czynności, które są przejawem nadużycia prawa procesowego lub pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami.

Główną kwestią jest jednak brak w uzasadnieniu omawianej zmiany wskazania, dlaczego poza samą definicją nadużycia prawa procesowego nie wprowadzono ogólnej sankcji związanej ze skutecznością danej czynności stanowiącej nadużycie. Jak wiadomo pierwotnie ustawodawca planował taki zabieg, ale ostatecznie się z niego wycofał, pozostawiając możliwość zastosowania jedynie sankcji finansowej (art. 226² § 2 KPC)²⁶. W uzasadnieniu wskazano laconicznie, że obecne rozwiązanie celowo jest zachowawcze w związku z potrzebą oceny jego praktycznego funkcjonowania w przyszłości.

Ocena uzasadnienia wprowadzenia art. 4¹ KPC nie wypada jednolicie, ponieważ nie można ukryć, że celem ustawodawcy było zwalczanie nadużyć stron i uczestników postępowania. Kluczowe znaczenie przypisano zatem określonym przepisom szczególnym, sankcjonującym zachowania stron, które uznano za najbardziej dokuczliwe w praktyce²⁷. Samej potrzeby wprowadzenia

²⁴ M.G. Plebanek, Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym – zagadnienia ogólne, SP 2012, Nr 1 (190), s. 83–85.

²⁵ Uzasadnienie ZmKPC19, s. 32; M. Plebanek, Nadużycie, s. 83–85.

²⁶ A. Kubas, Nadużycie praw procesowych – próba oceny ostatnich zmian legislacyjnych, Pal. 2019, Nr 11–12, s. 173–174.

²⁷ W uzasadnieniu także rozpoczęto analizę problemu nadużycia prawa procesowego od prezentacji przypadków szczególnych, a nie ogólnej normy (por. Uzasadnienie ZmKPC19, s. 30 i n.).

regulacji ogólnej szerzej nie uzasadniono. Analizując motywy wprowadzenia art. 4¹ KPC, nie można zatem nie odnieść wrażenia, że ustawodawca nie przypisywał jej szczególnego znaczenia normatywnego, uznając, że główne znaczenie mają przepisy regulujące stypizowane zachowania uznane za nadużycie.

4. Treść i zakres art. 4¹ KPC

Już w prawie rzymskim podkreślano, że tworzenie definicji normatywnych w prawie jest zadaniem niełatwym, a wręcz może być niebezpieczne²⁸. Stąd często wskazane jest unikanie takich definicji i pozostawienie tego doktrynie i praktyce sądowej. Tak też jest w większości systemów prawnych na świecie, gdzie trudno doszukać się definicji nadużycia prawa procesowego, gdyż pozostawiono to ocenie judykatury, regulując co najwyżej przypadki zachowań sankcjonowanych przez ustawodawcę²⁹. Inną drogę w tym zakresie wybrał polski ustawodawca, decydując się na zdefiniowanie tego pojęcia w art. 4¹ KPC. Jak wskazywano zamiarem ustawodawcy było stworzenie możliwie syntetycznej definicji nadużycia prawa procesowego. Tak też się stało, gdyż ustawodawca w art. 4¹ KPC uregulował jedynie wskazanie, wobec jakich zachowań można mówić o nadużyciu prawa procesowego (wykonywanie uprawnień przewidzianych przepisami postępowania cywilnego), kogo zakaz ten dotyczy (strony i uczestnicy), a także przesłankę uznania danego działania za nadużycie (sprzeczność z celem uprawnienia).

Artykuł 4¹ KPC posługuje się pojęciem uprawnienia przewidzianego w przepisach postępowania. Już samo to ujęcie budzi zaskoczenie z dwóch powodów. Po pierwsze KPC raczej nie posługuje się pojęciem uprawnień procesowych³⁰, gdyż jest to określenie doktrynalne i dość nieostre. Po drugie skoro przedmiotem nadużycia są uprawnienia, to dlaczego wskazana instytucja na-

²⁸ Znana jest paremia rzymska: *Omnis definitio in iure civili periculosa est: parum est enim, ut non subverti potest* (D. 50.17.202). Na ten temat por. szerzej D. Ibbetson, *The danger in definition: contractatio and appropriation*, [w:] A.D.E. Lewis, D.J. Ibbetson (red.), *The Roman Law Tradition*, Cambridge 1994, s. 54 i n.

²⁹ Por. przedstawione systemy procesowe w zbiorczym opracowaniu M. Taruffo (red.), *Abuse of Procedural Rights: Comparative Standards of Procedural Fairness*, The Hague 1999, *passim*.

³⁰ W Kodeksie z reguły pojęcie uprawnienia wiąże się przepisami prawa materialnego (art. 458¹¹, 476 § 5 pkt b, art. 477^{1a}, 691¹⁰, 788, 804¹, 804² KPC) lub jest używane w znaczeniu legitymacji (art. 514 § 2, art. 656, 685 KPC). Inne użycia tego pojęcia są zróżnicowane (np. art. 604 KPC) i – wyjątkowo – wprost dotyczą czynności procesowych (por. art. 63⁵, 189¹, 890¹ KPC).

zwana została nadużyciem prawa procesowego, mimo spotykanego w doktrynie ekwiwalentnego sformułowania nadużycia uprawnienia procesowego³¹.

Odnosząc się do pierwszej kwestii, trzeba wskazać, że pojęcie uprawnienia procesowego – choć obecne w doktrynie prawa procesowego – na pierwszy rzut oka wydaje się czym innym niż pojęcie czynności procesowej. Czynność procesowa jest po prostu sposobem wykonywania uprawnień i obowiązków procesowych przez strony i uczestników. W doktrynie podniesiono wręcz, że jedynym sposobem wykonywania uprawnień jest właśnie dokonywanie czynności procesowych³². Warto wskazać, że art. 3 KPC wiąże obowiązek działania zgodnie z dobrymi obyczajami z czynnościami stron i uczestników, a nie z uprawnieniami. Jest to trafne dlatego, że art. 3 KPC odnosi się do pozytywnego aspektu działania stron i uczestników postępowania, a te zawsze przyjmują postać czynności procesowej. Powstaje zatem pytanie, czy rzeczywiście zakres przedmiotowy art. 4¹ KPC może być uznany za szerszy niż określony w art. 3 KPC. Wyrażono pogląd, że w praktyce art. 4¹ KPC mówiąc o czynieniu użytku z uprawnienia odnosi się przede wszystkim do dokonywania czynności procesowych³³. Brzmienie przepisu jest jednak niejasne i można w doktrynie spotkać stanowisko, że na gruncie art. 4¹ KPC jako nadużycie może zostać zakwalifikowane każde zachowanie polegające na skorzystaniu z uprawnienia procesowego. Chodzi tu zwłaszcza o zaniechania i czynności *stricte* faktyczne. Podobnie wątpliwości budzi, czy skoro ustawodawca posługuje się pojęciem uprawnienia procesowego sankcjonowane mogą być fraudulentne zachowania wynikające także z wykonania ciężaru lub obowiązku procesowego³⁴. Niestety żaden z przedstawicieli doktryny nie podaje w rzeczywistości przykładów takich zachowań lub zaniechań stron, które mogą być uznane za naruszenie art. 4¹ KPC i nie stanowią dokonywania czynności procesowych. Świadczy to raczej o teoretycznie szerszym zakresie art. 4¹ KPC wobec art. 3 KPC, niż rze-

³¹ Nadużycie prawa procesowego może błędnie sugerować, że chodzi tu – podobnie jak na gruncie art. 5 KC – o jakieś prawo podmiotowe, które w prawie procesowym cywilnym nie istnieje.

³² K. Weitz, Nadużycie, s.18.

³³ *Ibidem*.

³⁴ Por. Ł. Błaszczak, [w:] T. Zembrzusi (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian, t. 1, Warszawa 2019, art. 4¹, Nb 4, s. 34; E. Gapska, Przeciwdziałanie, cz. I, s. 815; A. Torbus, [w:] A. Marciniak (red.), Kodeks postępowania cywilnego, t. 1, Komentarz art. 1–205, Warszawa 2019, art. 4¹, Nb 12–13, s. 106–107 oraz K. Weitz, Nadużycie, s. 19.

czywistym poszerzeniu obowiązywania zakazu³⁵. Trzeba ponadto wskazać, że autor, na którego poglądach opierał się projektodawca art. 4¹ KPC, dostrzegając zbyt wąski zakres przedmiotowy art. 3 KPC wskazywał na potrzebę objęcia zakazem nadużycia wszelkich przejawów zachowań uczestników, także nie-
stanowiących wykonywania uprawnień procesowych³⁶. Jak widać treść art. 4¹ KPC nie została ukształtowana aż tak szeroko.

Z tych powodów wydaje się, że definicja zawarta w art. 4¹ KPC – mimo pozornie szerszego ujęcia niż art. 3 KPC – może w praktyce okazać się niewystarczająca dla zwalczania fraudulentnych zachowań stron i uczestników. Z pewnością bardziej właściwe byłoby wyraźne połączenie nadużycia prawa procesowego z samą czynnością procesową i jej treścią³⁷. Wymagałoby to jednak skonstruowania tej definicji od strony pozytywnej tak jak uczyniono to na gruncie art. 3 KPC. Wydaje się wręcz, że regulacja art. 3 KPC jest z tego punktu widzenia zupełnie wystarczająca, gdyż trudno sobie wyobrazić sytuację, w której czynności strony stanowiłyby nadużycie prawa procesowego w rozumieniu art. 4¹ KPC, a nie były jednocześnie czynnościami dokonanymi sprzecznie z dobrymi obyczajami³⁸. Każda bowiem czynność dokonana niezgodnie z ogólnym celem czynności procesowej musi być kwalifikowana jako sprzeczna z dobrymi obyczajami. Wynika to zresztą z zasłóści historycznych, ponieważ na pewnych obszarach Polski zła wiara była utożsamiana ze swawolą procesową (nadużyciem procesowym)³⁹.

Oczywiście w żadnym przypadku nie daje się bronić pogląd, że do 6.11.2019 r. artykuł 3 KPC definiował pojęcie nadużycia prawa procesowego lub je wyczerpywał. Jest on jedną z regulacji, która współtworzy reżim przeciwdziałania i zwalczania nadużycia prawa procesowego i w ten sposób wkomponowuje się w zakaz nadużywania uprawnień procesowych. Odmienne jest jednak z art. 4¹ KPC, z którego samego brzmienia i założeń ustawodawczych

³⁵ Według K. Weitzza zakres art. 3 KPC jest szerszy niż art. 4¹ KPC, por. K. Weitz, *Nadużycie*, s. 18.

³⁶ Por. M.G. Plebanek, *Nadużycie*, s. 83.

³⁷ W ten sposób wyglądały projektowane przepisy wedle projektów KPC z lat 1955 i 1960.

³⁸ W ten sposób P. Feliga, [w:] T. Szancilo (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, Komentarz art. 1–505³⁹, Warszawa 2019, art. 4¹, Nb 8, s. 31; K. Weitz, *Nadużycie*, s. 18. Odmienne jednak Ł. Błaszczak, [w:] T. Zembrzusi (red.), *Komentarz ZmKPC19*, t. I, 2019, art. 4¹, Nb 55, s. 51

³⁹ J. Gudowski zwraca uwagę, że w Królestwie Polskim posługiwano się pojęciem złej wiary, a w pozostałych zaborach swawolą procesową, por. J. Gudowski, *Nadużycie*, s. 21, a także A. Balašits, *Rzecz o swawoli i pieniaczcie na tle procedury cywilnej*, *Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne* 1901, z. 3–4, s. 265 oraz r.l., *Zła wiara w procesie cywilnym*, *Gazeta Sądowa Warszawska* 1910, Nr 32, s. 491.

wynika, że zupełnie niepotrzebnie rości on sobie prawo do kompletnego i całkowitego zdefiniowania pojęcia nadużycia prawa procesowego przez wprowadzenie definicji nawiasowej. Jest to jednak zabieg dość niebezpieczny i daje asumpt do postawienia pytania o potrzebę takiej definicji i sposób wykonania tego zamierzenia przez ustawodawcę. Wprowadza także chaos przy ocenie tego, jakie zachowania mogą, a jakie nie mogą być uznane za nadużycie prawa procesowego.

Nie sposób zatem nie odnieść wrażenia, że treść art. 4¹ KPC nie wnosi nic nowego do dyskusji o zdefiniowaniu nadużycia prawa procesowego⁴⁰, gdyż samodzielnie nie wyznacza nawet dotychczas ujmowanego zakresu tego pojęcia. Dyskusja nad zakresem pojęcia nadużycia wciąż musi być zatem prowadzona wokół poszczególnych regulacji szczególnych, przewidujących nadużycie prawa procesowego, a nie samego brzmienia art. 4¹ KPC. Normatywne znaczenie art. 4¹ KPC ogranicza się zaś jedynie do przesłanek zastosowania sankcji określonych w art. 226² § 2 KPC⁴¹.

Jak wiadomo w literaturze zaproponowano, aby uznać, że wprowadzenie art. 4¹ KPC było od strony teoretycznej wadliwe, gdyż zakaz nadużywania praw procesowych wcześniej należało wywodzić z art. 3 KPC⁴². Można też spotkać pogląd, że wprowadzenie art. 4¹ KPC było zbędne, a lepiej byłoby, gdyby ustawodawca, jeżeli chciał wprowadzić regulację sankcji określoną w art. 226² § 1 i 2 KPC, poprzestał na jej powiązaniu z naruszeniami dobrych obyczajów według art. 3 KPC i zaniechał wprowadzenia art. 4¹ KPC⁴³. Są to poglądy zasługujące na pełną akceptację. Tworzenie definicji tak ważkiego pojęcia nie może służyć jedynie celom technicznym (możliwość stosowania sankcji finansowej). Tym bardziej, że – jak wskazano – sam ustawodawca nie przywiązywał szczególnej wagi i znaczenia do wprowadzenia normy ogólnej.

Ustanowienie art. 4¹ KPC wprowadza także istotne wątpliwości co do wykładni i interpretacji poszczególnych przypadków uznawanych przez ustawodawcę za nadużycie prawa procesowego. Przykładowo zgodnie z art. 394³ § 1 KPC niedopuszczalne jest zażalenie wniesione jedynie dla zwłoki w postępowaniu. To niezwykle słuszne rozwiązanie zostało jednak wyraźnie ograni-

⁴⁰ W ten sposób A. Kubas, *Nadużycie*, s. 172.

⁴¹ Tak K. Weitz, *Nadużycie*, s. 17.

⁴² A. Torbus, [w:] A. Marciniak (red.), *Komentarz KPC*, t. I, 2019, art. 4¹, Nb 9, s. 105–106. Por. także J. Jankowski, *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego mocą ustawy z 4.7.2019 r. (cz. I – Przepisy ogólne; Właściwość sądu; Skład sądu; Pisma procesowe i Doręczenia; Posiedzenia sądowe; Pozew)*, MoP 2019, Nr 18, s. 979.

⁴³ K. Weitz, *Nadużycie*, s. 17.

czne tylko do dwóch postaci takiego działania na zwłokę precyzyjnie określonych w art. 394³ § 2 KPC⁴⁴. Oznacza to, że pozostałe przypadki zażalenia wniesionego jedynie dla zwłoki, choć nawet stanowiące nadużycie prawa procesowego, nie mogą spotkać się z sankcją w postaci pozostawienia pisma w aktach sprawy, a jedynie mogą wiązać się z sankcjami finansowymi, o których mowa w art. 226² § 2 KPC. Jest to od strony teoretycznej i praktycznej regres wobec dotychczasowego rozwiązania, gdzie stwierdzenie nadużycia prawa procesowego uprawniało – wedle orzecznictwa SN – do pominięcia takiej czynności jako bezskutecznej. Kwestią jest zatem, czy w przypadku, gdy do nadużycia przy wniesieniu zażalenia dojdzie w inny sposób niż określony w art. 394³ § 2 KPC, sąd będzie mógł stwierdzić bezskuteczność czynności (np. odrzucając zażalenie z innych przyczyn niedopuszczalne), czy też może sięgnąć do analogii pozostawiając takie zażalenie w aktach sprawy, czy też w końcu pozostanie mu jedynie możliwość sankcjonowania takiego zachowania karą finansową. Wydaje się, że ostatnie rozwiązanie jest najmniej właściwe, choć chyba preferowane w uzasadnieniu ZmKPC¹⁹⁴⁵.

Więcej wątpliwości budzi rozwiązanie zawarte w art. 53¹ § 1 pkt 1 KPC, wedle którego niedopuszczalny jest wniosek o wyłączenie sędziego oparty wyłącznie na okolicznościach związanych z rozstrzygnięciem przez sąd o dowodach. W tym przypadku nie da się bowiem bronić poglądu, że chodzi o wykorzystanie uprawnienia sprzecznie z celem czynności, skoro strona składa wniosek o wyłączenie sędziego i do tego zmierza jej działanie, a uzasadnia to jedynie okolicznościami związanymi z rozstrzygnięciem przez sąd o dowodach. Abstrahując już od nieprecyzyjności tego zwrotu, z pewnością nie każde takie zachowanie może być uznawane za nadużycie prawa procesowego, nawet w wąskim rozumieniu art. 41 KPC⁴⁶. Podobnie rzecz ma się z oddaleniem powódz-

⁴⁴ Za zażalenie wniesione jedynie dla zwłoki w postępowaniu uważa się: 1) drugie i dalsze zażalenie wniesione przez tę samą stronę na to samo postanowienie, 2) zażalenie na postanowienie wydane w wyniku czynności wywołanych wniesieniem przez tę samą stronę wcześniejszego zażalenia – chyba że okoliczności sprawy wykluczają tę ocenę.

⁴⁵ W uzasadnieniu podkreśla się zakaz analogii i ścisłe stosowanie wprowadzonych sankcji za nadużycie.

⁴⁶ Jeśli sędzia przy oddalaniu wniosku dowodowego strony pozwoli sobie na komentarze pod adresem tej strony, a niezwiązane z treścią wniosku dowodowego, może wchodzić w grę rozważenie podstawy do wyłączenia sędziego z art. 49 KPC. Wniosek taki nie powinien być zatem uznany za niedopuszczalny, mimo że został oparty wyłącznie na „okolicznościach związanych z rozstrzygnięciem przez sąd o dowodach”.

stwa na podstawie art. 191¹ KPC, które niewiele ma wspólnego ze zwalczaniem nadużycia prawa procesowego w rozumieniu art. 4¹ KPC⁴⁷.

Jak się powszechnie przyjmuje nadużyciem nie jest sytuacja, w której czynność jest zabroniona przez prawo, gdyż takie zachowanie nie powinno w ogóle spotkać się z oceną w sferze nadużycia, a w sferze niedopuszczalności⁴⁸. Z pewnością zatem nadużyciem nie jest ułóżenie sądowni⁴⁹, które jest czynnością zakazaną przez prawo. Stronę muszą zatem spotkać z tego tytułu odmienne sankcje za naruszenie prawa.

W doktrynie postawiono też pytanie, czy skoro ustawodawca wprost uznał za niedopuszczalne w pewnych przypadkach złożenie wniosku o wyłączenie sędziego (art. 53¹ § 1 KPC), wnoszenie zażalenia (art. 394³ § 1 KPC), ponowny wniosek o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego (art. 117² § 2 KPC) czy wniosek rektyfikacyjny (art. 350¹ KPC), to czy tym samym wyłączył te zagadnienia z zakresu nadużycia prawa procesowego⁵⁰. W przypadku nadużycia nie chodzi bowiem o czynności niedopuszczalne, a w pełni zgodne z prawem. Choć pogląd ten może budzić wątpliwości, jako zrównujący rodzaj sankcji z przyczynami jej stosowania, to z pewnością oddaje istotę problemu wynikającego z braku w art. 4¹ KPC ogólnej sankcji umożliwiającej sądowi pomijanie czynności dokonanej w konkretnym przypadku. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że powołane normy mają charakter generalny, w których wskazuje się, jakie grupy czynności są niedopuszczalne (zażalenie, wnioski o wyłączenie sędziego, wnioski o pełnomocnika czy wniosek rektyfikacyjny), podczas gdy zwalczanie nadużycia powinno wiązać się z konkretną reakcją na dane zachowanie strony, które co do zasady jest dopuszczalne przez prawo. Taki też cel powinno mieć ogólne zdefiniowanie nadużycia prawa procesowego. Obecnie sprowadza się zaś, jak wskazano, tylko do możliwości zastosowania sankcji finansowej, bez wpływu na skuteczność samego zachowania strony. Pewnym jednak przejawem indywidualnego podejścia do kwestii nadużycia jest pozostawienie w części omawianych przypadków pewnej dyskrecjonalności w ocenie sądu, tzn. wprowadzenie klauzuli, że dana czynność nie może być uznana za niedopuszczalną, jeśli „okoliczności sprawy wykluczają tę

⁴⁷ P. Rylski, O nowelizacji, s. 30.

⁴⁸ A. Marciniak, Nadużycie prawa procesowego w sądowym postępowaniu egzekucyjnym, [w:] P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler (red.), Nadużycie, s. 353; P. Rylski, Wnioski wierzyciela złożone „w celu szykany dłużnika” (art. 801 § 2 i 3 KPC), [w:] J. Jagieła (red.), Sądowe postępowanie egzekucyjne – nowe wyzwania i perspektywy, Warszawa 2020, s. 127.

⁴⁹ Uzasadnienie ZmKPC19, s. 46.

⁵⁰ A. Kubas, Nadużycie, s. 176.

ocenę” (por. art. 350¹ § 2 *in fine* KPC oraz art. 394³ § 2 *in fine* KPC). Rozwiązania te, choć nie zostały wprowadzone w każdym przypadku, uzasadniają przekonanie, że trafniejsze byłoby umożliwienie dokonania takiej oceny w ogólnej normie poświęconej nadużyciu prawa procesowego.

Warto też pamiętać, że w prawie procesowym nie jest także dopuszczalne dokonywanie czynności nieprzewidzianych przez prawo procesowe, gdyż o czynności można mówić wtedy, gdy jest ona dopuszczona w przepisach ustawy. Brak tu bowiem charakterystycznego dla prawa prywatnego założenia o możliwości dowolnego ukształtowania czynności (reguła *numerus clausus* czynności procesowych). Dokonanie zatem takiej czynności nie jest nadużyciem, a jest niedopuszczalne i powinno spotkać się z sankcją bezskuteczności. Trudno w takim przypadku także mówić o działaniu sprzecznie z celem uprawnienia, skoro ono nie przysługuje.

Zgodnie z art. 4¹ KPC dla stwierdzenia nadużycia nie jest wymagane zwerifikowanie niczego innego, jak tylko sprzeczności między celem działania strony lub uczestnika postępowania a ogólnym celem czynności. Jak widać ustawodawca posłużył się w art. 4¹ KPC kryterium celu czynności procesowej, tak jak czyniła to dotąd doktryna i orzecznictwo sądowe⁵¹. Z dotychczasowego orzecznictwa wynikał jednak nakaz ostrożnej oceny i wymaganie, aby skutkiem takiego działania było pozbawienie lub ograniczenie uprawnień drugiej strony postępowania lub niekorzystny wpływ takiego działania na efektywność postępowania. Wydaje się, że także obecnie tylko takie działanie jest w istocie nadużyciem prawa procesowego. Trudno bowiem mówić o nadużyciu w sytuacji, gdy zachowanie strony co do skutku nie może być ocenione naganie. Stąd w doktrynie postulowano, aby oceny celu działania strony dokonywać nie tyle jedynie w kontekście poszczególnych czynności procesowych, ile z punktu widzenia celu całego procesu⁵². Wydaje się, że kwestię tę dostrzegł ustawodawca, gdyż w przypadku wielu sankcji określonych w art. 226² § 2 KPC – oprócz stwierdzenia samego nadużycia w rozumieniu art. 4¹ KPC – wymaga dalej idącej przesłanki (np. zwłoki w postępowaniu – art. 226² § 2 pkt 2

⁵¹ M. G. Plebanek, Nadużycie, s. 54 i n.; T. Ereciński, Nadużycie prawa procesowych w postępowaniu cywilnym. Tezy i wstępne propozycje do dyskusji, [w:] P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler (red.), Nadużycie, s. 17. W judykaturze zob. uchw. SN z 11.12.2013 r., III CZP 78/13, OSNC 2014, Nr 9, poz. 87; wyr. SN z 25.3.2015 r., II CSK 443/14, Legalis; wyr. SN z 11.05.2018 r., II CSK 457/17, OSNC-ZD 2019, Nr B, poz. 22 i wyr. SN z 27.7.2018 r., V CSK 384/17, OSNC-ZD 2019, Nr B, poz. 28, oraz post. SN z dnia 21.07.2015 r., III UZ 3/15, niepubl.

⁵² Por. T. Ereciński, Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym. Tezy i wstępne propozycje do dyskusji, [w:] P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler (red.), Nadużycie, s. 16.

i 3b KPC lub zwiększonego nakładu pracy strony przeciwnej – art. 226² § 2 pkt 3a KPC).

W związku z powyższym pojawia się pytanie o potrzebę wprowadzenia definicji nadużycia prawa procesowego, skoro nie obejmuje ona ani wszystkich postaci takich zachowań, a część wprowadzonych do KPC przypadków mających stanowić przejaw nadużycia prawa procesowego nie może podpadać pod tę definicję. Wskazuje to na stworzenie tej definicji jedynie jako podstawy do zastosowania art. 226² KPC, co jest rozwiązaniem wątpliwym z systemowego punktu widzenia. Jak była o tym mowa w obcych systemach prawnych ustawodawcy nie zdecydowali się na definiowanie tego pojęcia, pozostawiając to doktrynie i orzecznictwu. Przykładowo tak stało się w prawie francuskim. W ogólnej regulacji zawato jedynie normę art. 32-1 francuskiego KPC, że ten, kto występuje z roszczeniem o udzielenie ochrony prawnej jedynie dla zwłoki lub w sposób abuzywny może być skazany na grzywnę do 10 000 euro niezależnie od kwestii odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę⁵³. Podobne rozwiązania przewidziano także przy dokonywaniu dla zwłoki lub abuzywnie konkretnych czynności procesowych⁵⁴. Jednocześnie nie podjęto się jednak zdefiniowania ani działania dla zwłoki, ani zachowań abuzywnych, pozostawiając to praktyce orzeczniczej.

5. Wnioski

Wprowadzając definicję w art. 4¹ KPC, ustawodawca chciał stworzyć możliwie szerokie ujęcie nadużycia prawa procesowego cywilnego celem objęcia nim wszystkich możliwych działań stron i uczestników postępowania. Niestety tak się jednak nie stało, nawet wobec instytucji szczególnych, wprowadzonych ZmKPC19 (np. oddalenie powództwa oczywiście bezzasadnego), nie mówiąc już o wszystkich możliwych potencjalnych sposobach zachowań stron i uczestników postępowania o charakterze fraudulentym.

Norma z art. 4¹ KPC ma charakter normy technicznej, a wprowadzona definicja wiąże się w praktyce jedynie z art. 226² KPC, który jako jedyny w Kodeksie posługuje się skonstruowanym w art. 4¹ KPC pojęciem nadużycia prawa

⁵³ *Celui qui agit en justice de manière dilatoire ou abusive peut être condamné à une amende civile d'un maximum de 10 000 euros, sans préjudice des dommages-intérêts qui seraient réclamés.*

⁵⁴ Por. przy wniesieniu apelacji (art. 559 fr. KPC), przy nadzwyczajnych środkach zaskarżenia (art. 581 fr. KPC), przy skardze kasacyjnej (art. 628 fr. KPC).

procesowego cywilnego. Budzi to poważne wątpliwości, czy rzeczywiście konieczne było tworzenie definicji nadużycia prawa procesowego tylko po to, aby sąd mógł zastosować sankcje finansowe z art. 226² KPC. Równie dobrze można było w tym ostatnim przepisie wskazać, że zachowanie, o którym tu mowa uprawnia sąd do zastosowania sankcji. Wpisywałoby się to obok art. 3 KPC w cały system zwalczania nadużyć, nie prowadząc do wątpliwości, jakie zachowania i zaniechania w rzeczywistości mogą być uznane za nadużycie w ścisłym sensie.

W większości systemów prawnych brak ogólnej normatywnej definicji nadużycia prawa procesowego. Ze względu na różnorodność zachowań stron i uczestników oraz potrzebę adekwatnej reakcji raczej wskazuje się w poszczególnych przepisach na zachowania, które są penalizowane przez ustawodawcę. Powoływana w doktrynie potrzeba wprowadzenia zakazu nadużycia prawa procesowego mogła zostać zrealizowana, choć zupełnie zbędne było definiowanie w ustawie tego pojęcia. Ma to tym większe znaczenie, że w orzecznictwie od kilku lat zaczęło się już kształtować rozumienie zakazu nadużywania prawa procesowego i wprowadzenie tak ograniczonej definicji, pozbawionej ogólnej sankcji może postawić pytanie o możliwość jego dalszego rozwoju.

Wadą regulacji z art. 4¹ KPC jest jedynie negatywne ujęcie nadużycia prawa procesowego, zamiast wskazania – podobnie jak czyni to art. 3 KPC – na obowiązki zachowania rzetelnego i uczciwego. Samo wprowadzenie zakazu bez jednoznacznej sankcji odnoszącej się do skuteczności czynności strony musi być uznane za niewystarczające.

Największą wadą definicji zawartej w art. 4¹ KPC jest całkowity brak odniesienia się w niej do skutku działania strony jako skutku negatywnie oddziałującego na uprawnienia stron lub sprawność postępowania. Ocena taka zostaje przesunięta dopiero na etap stosowania sankcji finansowej przez sąd. Prowadzi to do wniosku, że mimo wyraźnego zakazu nadużycia strona nie stosująca się do niego, może nie spotkać się z żadną sankcją ze strony sądu.

Oczywiście wprowadzenie definicji nadużycia prawa procesowego byłoby zasadne w przypadku, gdyby miało za tym pójść przyznanie sądowi uprawnienia do oceny skuteczności czynności dokonanej w warunkach nadużycia. Jak widać ustawodawca na to się nie zdecydował, mimo że dopuszczało to orzecznictwo w stanie prawnym sprzed 7.11.2019 r. Mimo kontrowersyjności tej kwestii należy z całą mocą opowiedzieć się za poglądem, że sąd wciąż posiada uprawnienie do uznania bezskuteczności czynności w sytuacji stwierdzenia nadużycia prawa procesowego w dotychczasowym rozumieniu, niezależnie

od katalogu sankcji wprowadzonych ZmKPC19⁵⁵. W razie odmiennego stanowiska trzeba by przyjąć, że wprowadzona definicja nadużycia, jako norma techniczna, nie tylko nie poprawiła stanu normatywnego służącego zwalczaniu nadużycia prawa procesowego, lecz także stanowi znaczący krok wstecz.

⁵⁵ W ten sposób *K. Weitz*, *Nadużycie*, s. 35–36; odmiennie jednak *A. Jakubecki*, *Sankcje*, s. 196.